**Darmowe pożyczki od firm pozabankowych. Jak to jest z tymi chwilówkami?**

**Pomimo nowej ustawy, która działa od 11 marca, firmy nie zrezygnowały z promocji w postaci darmowych chwilówek. Z pierwszych obserwacji zespołu chwilowo.pl wynika, że spora część firm zaczęła udzielać więcej chwilówek niż było to przed nowelizacją prawa. Na ten moment można zakładać, że firmy obluzowały swoje scoringi i chętniej udzielają pożyczek. Na takie stwierdzenie jednak trzeba poczekać ponieważ mamy do czynienia z okresem przedświątecznym, który to zwykle objawia się większym zainteresowaniem w branży pożyczkowej.**

**Darmowe chwilówki – o co tu chodzi?**

Popularną chwilówkę do obiegu wprowadziła firma [Vivus.pl](http://goo.gl/xqIsfr), a w ślad za nią poszło wiele innych firm pożyczkowych. Początkowo kwota jaką objęta była promocja wynosiła 1200 zł, a obecnie jest to nawet 2000 zł, ale już nie od firmy Vivus, a [NetCredit.pl](http://goo.gl/ZOj2F2). Obecnie w całej branży już ponad połowa dużych firm posiada promocję w postaci „pierwsza pożyczka za darmo”.

Z promocji skorzystać może każdy kto dotychczas nie korzystał z usług danej firmy pożyczkowej. Warunkiem tego by pożyczkodawca nie naliczył opłat jest terminowa spłata pożyczki. Brak spłaty to konsekwencje w postaci naliczenia standardowej opłaty jaka jest pobierana przy drugiej chwilówce. Dodatkowo przed nowelizacją prawa ([Nowa ustawa antylichwiarska](http://chwilowo.biuroprasowe.pl/16307/nowa-ustawa-antylichwiarska-juz-niebawem-chwilowki-pod-nadzorem-knf)) firmy mogły bez ograniczeń przedłużać pożyczki czyli odsuwać termin spłaty o 7, 14 lub 30 dni. Ustawa skomplikowała takie działania bowiem w wielu przypadkach (biorąc pod uwagę darmową chwilówkę) firma może przedłużyć termin jednokrotnie. W przypadku drugiej pożyczki jest to już w niektórych przypadkach niemożliwe przez co klient musi oddać pieniądze równo po 30 dniach, w innym przypadku wobec niego może zostać wszczęte postępowanie windykacyjne lub egzekucyjne.

Darmowe pożyczki spodobały się wielu osobom gdyż w przeciągu 2-3 lat skorzystało z nich ponad 3 mln klientów. Nie podobało się to firmom konkurencyjnym udzielających pożyczek ratalnych ([Tyle kosztują pożyczki na raty](http://chwilowo.biuroprasowe.pl/17497/tyle-kosztuja-pozyczki-na-raty-po-wejsciu-w-zycie-nowej-ustawy-antylichwiarskiej)), które głosiły w powszechnej prasie opinie, gdzie darmowa pożyczka miała być przynętą na klienta, który następnie przedłuża chwilówki w nieskończoność i daje zarabiać. Jak widać obecnie, darmowe pożyczki nadal są w obiegu i nic nie wskazuje na to, że coś się diametralnie zmieni. O ile w prawie są luki, które można wykorzystać by naliczać pożyczkobiorcom opłaty w postaci przedłużeń, w rzeczywistości nikt tego nie stosuje. Pozwala to stwierdzić, że firmy zadowolą się jedyną opłatą, którą jest prowizja przy udzieleniu 2, 3 czy 4 pożyczki. Opłaty te nadal nie są zbyt niskie bo za pożyczkę na 30 dni w kwocie 1000 zł zapłacić trzeba od 200 do nawet 350 zł.

**Chwilówki w przyszłości – być albo nie być**

To jak firmy będą sobie radzić po nowej ustawie i czy w ogóle przetrwają okaże się pewnie nie wcześniej niż za 6 miesięcy. Dopiero po tym okresie będzie można wyestymować przyszłe dochody firm. Jeśli będą one mało zadowalające to zapewne rynek zderzy się z korektą, a wiele z nich może przestać świadczyć swoje usługi.

Jak widać obecnie wiele firm przechodzi w sektor pożyczek ratalnych, gdzie może obciążać klienta większymi prowizjami rozłożonymi w dłuższej perspektywie czasu. Pan kowalski zamiast wziąć chwilówkę, może być przekonywany o tym by jednak zastanowił się nad kredytem na raty, którego rata miesięczna będzie niska, ale wygodna i bezpieczna do spłaty. Jak zwykle wszystko zweryfikuje rzeczywistość.

*Źródło:* [*https://chwilowo.pl/prasa/jakie-firmy-oferuja-darmowe-pozyczki-chwilowki-ile-ich-jest/*](https://chwilowo.pl/prasa/jakie-firmy-oferuja-darmowe-pozyczki-chwilowki-ile-ich-jest/)